Nr 333. Kraków, Niedziela 24 Lipca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Traktat austro-serbski.

(*Tel. Biura koresp.*)

Belgrad, 24 lipca.

Wczoraj wieczorem ogłoszono następujący komunikat:

Między Austro-Węgrami a serbskimi delegatami w sprawie traktatu handlowego przyszło do zupełnego porozumienia i obecnie chodzi tylko o zredagowanie i wystylizowanie układu. Nowy traktat handlowy opiera się na tej samej podstawie, jak traktat z roku 1908, tylko trzymany jest w granicach ciaśniejszych. Wzajemne koncesye i ustępstwa równoważą się.

Na końcu posiedzenia minister spraw zagranicznych Milovanowicz pożegnał się z delegatami, ponieważ wyjeżdża do Maryenbadu.

Podpisanie traktatu nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

Zamach na Maurę.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Madryt. O zamachu na b. prezydenta gabinetu Maura podaje ag. Fabra następujące jeszcze szczegóły:

Maura przywitany został na dworcu przez naczelników władz wojskowych i cywilnych, biskupa Barcelony i szefa policyi, jakoteż wielu przyjaciół. Maura przywitał się naprzód z rodziną, poczem przystąpił do przyjaciela swego, Oliviery. W tej chwili padły strzały. Sprawca zamachu, Posa-Roca, ma lat 18 i jest pomocnikiem handlowym. Uwięziono jego ojca i brata. Policya przedsięwzięła u wszystkich członków jego domu rewizyę, ale bez skutku.

Barcelona. Ag. Fabra donosi: Także przyjaciel Maury, Oliviera, który został również zraniony, został przewieziony na pokład okrętu „Miramar“, gdzie tylko władze i osobistości polityczne mają przystęp dozwolony. Do łoża Maury dopuszczono tylko sędziego śledczego. Rany Maury na prawej nodze i lewem ramieniu są lekkie. Okręt „Miramar“ o ½2 po południu odjechał do Palmy. Sprawca zamachu Posa-Roca, przy którym znaleziono rewolwer z 4 nabojami, oświadczył, że nie miał zamiaru trafić Maurę.

Barcelona. Gdy Posa-Roca dał pierwsze strzały do Maury, siostrzenica Maury, która była na dworcu, rzuciła się ku niemu, chcąc mu wyrwać rewolwer. W tej chwili padł trzeci strzał. Kilku oficerów, obecnych na peronie, rzuciło się wtedy ku sprawcy i odebrali mu rewolwer. — Posa Roca twierdzi, że nie chciał zabić Maury, tylko chciał go zranić, aby miał pamiątkę swych reakcyjnych zarządzeń i stracenia Ferrera.

Madryt. Maura przybył już do Palmy (na Majorce). Lekarze mają nadzieję, że jego rany zagoją się do 6 dni.

Madryt. Prezydenci obu Izb wyrazili swe oburzenie z powodu zamachu na Maurę. Prezydent gabinetu Canalejas przyłączył się do tych wywodów.

Sprawy wewnętrzne monarchii.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Kwestya językowa na Śląsku.

Wiedeń. Poseł Demel ogłasza w „N. Fr. Presse“ obszerny artykuł o kwestyi językowej na Śląsku z okazyi ostatniej decyzyi wyższego sądu w Bernie, który orzekł, że sąd w Cieszynie obowiązany jest ze stronami czeskiemi spisać protokół i wydać wyrok w języku czeskim. Demel, powołując się na treść rozporządzenia Prażaka z 12 października 1882 r. i Rubera z 8 października 1896 r., twierdzi, że w myśl tych rozporządzeń języki: polski, czeski i niemiecki są wprawdzie w okręgu cieszyńskim językami krajowemi, ale pełne uprawnienie tych języków zależne jest od dostatecznej ilości sędziów i personalu urzędniczego, władającego temi językami. Sądy mogą, ale nie muszą załatwiać sprawy w języku polskim i czeskim.

Pos. Demel twierdzi ponadto, że wyższy sąd w Bernie wydając swe orzeczenie, postąpił stronniczo na korzyść Czechów. W takim samym bowiem wypadku dnia 26 maja 1909 r., gdy chodziło o rekurs wniesiony ze strony polskiej, sąd w Bernie wydał orzeczenie, w którem oświadczył, że wprawdzie uznaje język polski za uprawniony, ale wydawanie wyroków i spisywanie protokołów w języku polskim natrafia na trudności, ze względu na skład senatu, w którym nie ma dostatecznej ilości sędziów władających językiem polskim.

O uruchomienie Sejmu czeskiego.

Praga. Zamierzona wspólna narada wszystkich posłów sejmowych w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego, została odroczona na nieograniczony czas, ponieważ obie grupy wielkiej własności oświadczyły, że nie chcą podejmować inicyatywy w akcyi ugodowej.

Manewry.

Grado. Bawiący tu szef sztabu generalnego Conrad Hötzendorf, oświadczył, że tegoroczne manewry cesarskie, które się miały odbyć na granicy galicyjsko-węgierskiej, nie będą odwołane, tylko odbędą się w innej okolicy.

Wiedeń. Z powodu pojawienia się nosacizny w niektórych pułkach konnicy, które biorą udział w tegorocznych manewrach cesarskich, nastąpi prawdopodobnie zmiana „Ordre de bataille“. Nosacizna pojawiła się głównie w konnicy korpusu X. Na wypadek dalszego szerzenia się nosacizny, wielkie manewry konnicy, które mają się odbyć w Galicyi, niezależnie od manewrów cesarskich, będą zapewne odwołane.

Nieprzyjęcie dymisyi bana.

Ischl. Cesarz o godz. 12 w południe przyjął prezydenta węgierskiego gabinetu hr. Khuen-Hedervarego na specyalnej audencyi. Hr. Khuen przedłożył monarsze dymisyę bana chorwackiego dr Tomasicza. Cesarz dymisyi nie przyjął. Odnośne pismo odręczne cesarza ogłoszone będzie we wtorkowym numerze węg. dziennika urzędowego.

Audyencye.

Budapeszt. Jak węg. Biuro kor. donosi z Ischlu, po hr. Khuenie był wczoraj przyjęty przez cesarza na posłuchaniu wspólny minister Buriani, który zdał sprawę o obradach Sejmu bośniackiego. Obaj ministrowie wzięli udział w obiedzie familijnym, poczem wieczorem odjechali.

Sejm węgierski.

Budapeszt. W Sejmie w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem pos. Pop (Rumun) oświadczył, że partya narodowościowa uważa uchwalenie prowizoryum budżetowego za kwestyę zacofania i dlatego prowizoryum odrzuca. Stosunki dla narodowości niemadziarskich nie zmieniły się na lepsze, procesy prasowe trwają dalej. Także oświadczenie prezydenta gabinetu w sprawie reformy wyborczej nie wywołało zaufania w stronnictwie mowcy. Wkońcu żalił się na niesłychane nadużycia wyborcze.

Minister skarbu Lukacs w dłuższej mowie polemizował z mówcami opozycyjnymi i prosił o przyjęcie przedłożenia.

Pos. Sterenyi wystąpił przeciw hr. Khuenowi za jego oświadczenie się przeciw subwencyonowaniu obcych kapitałów, które chcą na Węgrzech tworzyć zakłady przemysłowe. System subwencyonowania okazał się bardzo skuteczny dla rozwoju przemysłu na Węgrzech.

Na tem obrady przerwano. Następnie pos. Kovacs (p. chłopska) motywował wniosek o wybór komisyi parlamentarnej dla przygotowania reformy wyborczej.

Wniosek po oświadczeniu się ministra handlu Hieronymyi'ego przeciw niemu, odrzucono.

Z Sejmu bośniackiego.

Sarajewo. W Sejmie pos. Jankiewicz złożył mandat.

Następnie w dalszym ciągu dyskusyi budżetowej pos. Mandicz wystąpił przeciw oświadczeniom udrugi katolickiej i odparł z oburzeniem jej program.

Marienbad. Minister spraw zagranicznych hr. Aerenthal przybył tu na kuracyę.

Grac. Na petycyę, wniesioną do rządu przez austryackie Towarzystwo inżynierów i architektów, żądającą, aby w czasie feryj zatrudniano przy robotach publicznych studentów technicznych, minister oświaty wydał odpowiednie polecenia do władz w tym kierunku.

Telegramy

z dnia 24 lipca.

Madryt. Kortezy odroczyły się.

Madryt. Król Alfons wyjeżdża d. 1 sierpnia za granicę.

Zjazdy dyplomatyczne

Wiedeń. Włoski minister spraw zagranicznych San Giuliano uda się w sierpniu do Marienbadu na konferencyę z hr. Aerenthalem, poczem obaj ministrowie wyjadą do cesarza do Ischlu.

Berlin. Mimo zaprzeczeń utrzymuje „Berliner Tageblatt“ w telegramie z Petersburga wiadomość o bliskim zjeździe cesarza Wilhelma z carem na wodach finlandzkich.

Car wraca 1 sierpnia do Peterhofu na krótki czas celem przyjęcia misyi angielskiej, która zawiadomi go oficyalnie o zmianie tronu w Anglii.

Następca tronu Monaco.

Monachium. „Münch. N. Nachrichten“ donoszą, że ks. Jerzy grecki upatrzony jest na następcę tronu w Monaco.

Zemsta za bojkot grecki.

Konstantynopol. Z Janiny donoszą: Przywódca komitetu młodotureckiego w Filipiadzie został zamordowany przez Greków z zemsty za bojkot towarów greckich.

Amnestya w Rosyi.

Berlin. „Local Anzg.“ donosi z Petersburga: Z okazyi 300-setnej rocznicy wstąpienia na tron Romanowych odbędą się liczne uroczystości. — Zamierzoną jest też rozległa amnestya. Wszyscy polityczni i literaccy przestępcy, o ile nie brali udziału w zamachach terorystycznych, mają być wypuszczeni na wolność i mają im być przywrócone wszystkie prawa obywatelskie. Procesy, będące w toku, będą umorzone. Kary za zbrodnie terorystyczne mają być skrócone. Amnestya uwzględni szczególnie chłopów. Mają też być złagodzone kary osób, skazanych administracyjnie.

Rosya w Persyi.

Petersburg. Wbrew rozszerzonym za granicą wiadomościom o wtargnięciu wojsk rosyjskich do Mongolii, ze strony urzędowej zapewniają, że chodzi tylko o konwój 20 ludzi, przeznaczony dla konsulatu rosyjskiego.

Olbrzymia kradzież.

Frankfurt. „Frankf. Ztg“ donosi z Nowego Jorku, że w agencyi Banku rosyjsko-chińskiego skradziono różne akcye wartości 70 milionów dolarów.

Roboty na Wiśle.

Budowa trzeciego mostu.

Roboty koło budowy trzeciego mostu na Wiśle pod Krakowem postąpiły już znacznie naprzód. Filary i przyczółki mostowe są już ukończone, a dojazdy po stronie krakowskiej i podgórskiej obecnie się wykończa. Oba dojazdy będą wzniesione na parę metrów do wysokości mostu. Dojazd od strony krakowskiej posiada po obu bokach mury oporowe z betonu celem zaoszczędzenia parceli budowlanych. Tuż do dojazdu przytykać będą w najbliższej przyszłości budynki mieszkalne i przemysłowe, mury oporowe mają więc na celu ujęcie w stałe granice dojazdu, przez co zyskuje się wiele przestrzeni na budowle. Natomiast po stronie podgórskiej dojazd będzie bez murów oporowych. Obecnie niweluje się jeszcze nasypami dojazd od strony Krakowa, od strony zaś Podgórza wykłada się go kostkami porfirowemi z Miękini. Między przyczółkiem mostowym a dojazdem po stronie krakowskiej idzie obecnie tor kolejowy. Dla połączenia mostu z dojazdami utworzy się przez odpowiednie nasypy rampę t. j. wzniesienie ziemne. Obecnie jednak nie można w tym kierunku rozpoczynać robót aż do czasu wybudowania po lewym brzegu Wisły wielkiego kolektora, który wszelkie nieczystości z Krakowa będzie odprowadzać do Wisły daleko poza miasto.

Obecnie po wykończeniu przyczółków i filarów buduje się rusztowanie dla montowania mostu. Rusztowanie gotowe jest już pod pierwsze przęsło mostu i pod część wystającej belki skrajnej. Po zmontowaniu tej części mostu od strony Krakowa przeniesie się rusztowania na stronę podgórską, gdzie nastąpi montowanie tychsamych części mostu, co i po stronie krakowskiej. Wkońcu wykona się montowanie części środkowej mostu.

Żelazną konstrukcyę mostu wykonuje fabryka Tow. akcyjnego pod firmą L. Zieleniewski. Konstrukcya belek głównych będzie następująca: belki żelazne kratowe będą dwupasowe, przegubowe, systemu Gerbera. Pomost na belkach skrajnych i wystających będzie żelazno-betonowy. W belce wiszącej (środkowa część mostu) pomost będzie również betonowy, ale na t. zw. zoresówkach (specyalnej konstrukcyi żelaznej). Na beton na pomoście przyjdzie warstwa asfaltu, na nią 7-centymetrowej grubości pas betonu, na którym położone będą drewniane kostki, impregnowane przeciw gniciu. Ten sposób ułożenia warstw jest o tyle wskazany, że — jak wykazały doświadczenia z brukami drewnianemi — beton przepuszcza wodę; temu przeciwdziałać ma asfalt. Ponieważ jednak pod kostki drewniane musi być podkład równy i twardy, gdyż w przeciwnym razie szybko się niszczą, konieczną jest, jako ostatnia, cienka warstwa betonu.

Trzeci więc most na Wiśle będzie wyłożony kostkami drewnianemi, bardzo trwałemi i hygienicznemi.

Pierwsza część mostu już jest gotowa. Montowanie jej nastąpi w sierpniu i trwać będzie przez dwa miesiące. Tak długo również będzie trwać montowanie podgórskiej części mostu, wreszcie części środkowej. Montowanie odbywać się może i w zimie, kładzenie jednak pomostu żelazno-betonowego na mrozie jest niemożliwe, skutkiem czego most trzeci nie będzie oddany do użytku publicznego w tym roku, lecz dopiero z wiosną roku przyszłego.

Roboty żelazno-betonowe wykonuje krajowe przedsiębiorstwo „J. Sosnowski et A. Zachariewicz“ ze Lwowa.

Budowa bulwarów nad Wisłą.

Od ulicy Dajwór aż do trzeciego mostu na Wiśle odbywają się teraz roboty koło zbulwarowania Wisły po obu jej brzegach: po stronie krakowskiej i podgórskiej. Obecne roboty są dopiero wstępem, przygotowaniem do właściwych robót w tym kierunku. Na razie po obu brzegach buduje po 100 przeszło robotników t. zw. grodze, t. j. palisady nad wodą, celem zabezpieczenia miejsca budowy przed wielką wodą i umożliwienia pompowania wody z dołów nadbrzeżnych, fundamentowych. Roboty objęło przedsiębiorstwo: Rodakowski-Sosnowski-Zachariewicz-Maślanka ze Lwowa, które posiada najnowsze maszyny, ostatnie zdobycze techniki. — Prace wykonywane będą sposobem maszynowym elektrycznym i parowym, reszta ręcznie. — Do przeprowadzenia prądu elektrycznego z miejskiej elektrowni na plac robót zbudowano 12 metrów wysoką wieżę drewnianą na brzegu Wisły. — Przedsiębiorstwo rozporządza lokomotywą i lokomobilą parową, kilkudziesięciu wózkami kolejki, kilku pompami centryfugalnemi, sześciu elektrycznemi mieszarkami do betonu, kafarami i kranami elektrycznymi, bagerem lądowym parowym do kopania ziemi, bagerem rzecznym do eksploatowania szutru i piasku i windami elektrycznemi do dźwigania kamieni.

Po ukończeniu obecnych wstępnych prac rozpoczną się roboty właściwe koło zbulwarowania Wisły. Bulwar dolny po stronie krakowskiej będzie 20 metrów szeroki, po stronie podgórskiej tylko 14 metrów. Będzie miał po lewym brzegu, od Krakowa, dwa tory kolejowe, po prawym brzegu, od Podgórza, jeden tor. Brzegi tego bulwaru będą wyłożone głazami granitowymi, za którymi znajdować się będzie ściana betonowa. Fundament muru dolnego ubezpieczony będzie ścianką palisadową, 20 cm. grubą, i narzutką z kamienia wapiennego. Co 10 metrów na dolnym bulwarze urządzone będą witki do przyczepiania statków i galarów. — Z tego bulwaru ładować się będzie towary na statki.

Ponad bulwarem dolnym wznosić się będzie mur górny z betonu z okładziną dolomitową. Ten mur będzie od zewnątrz granicą górnego bulwaru, wzniesionego o 30 cm. ponad najwyższy, zaobserwowany dotąd, stan wody na Wiśle. Ten bulwar ozdobiony będzie granitowemi poręczami dla zabezpieczenia przechodniów od upadku. Pod górnym bulwarem przeprowadzony będzie olbrzymi kanał. Od ulicy Dajwór powstanie rampa ziemna do trzeciego mostu celem umożliwienia komunikacyi między nim a dzielnicą Dajwór.

Nadzór nad robotami ze strony ekspozytury budowy dróg wodnych objęli: nadkomisarz Pietraszkiewicz po stronie krakowskiej, a nadkomisarz Skałka po stronie podgórskiej. Z ramienia przedsiębiorstwa kieruje robotami w Krakowie inż. Kondraczek, a w Podgórzu inżynier Kąkol.

Ta część obulwarowania Wisły po obu brzegach od ul. Dajwór do trzeciego mostu będzie wykończoną w tym roku. Całe bulwary od Skałki aż do mostu kolejowego na Wiśle mają być gotowe do 15 czerwca 1913 roku.

Zjazd „Ogniwa“ w Krakowie.

Po obradach komisyj wnioskowej i statutowej, które odbywały się wczoraj po południu, podjęto o godz. 7 wieczór plenarne obrady nad sprawozdaniami towarzystw akad. w Galicyi.

Akad. Głuziński ze Lwowa, prezes „Czytelni akad.“, przedstawił starania Towarzystw akad. we Lwowie w sprawie jedności i łączenia się młodzieży polskiej i omówił sprawę stałej reprezentacyi akad. Następnie przedstawił obszernie przebieg wypadków na uniwersytecie lwowskim w ciągu ostatniego roku, zwłaszcza ostatni napad Rusinów na uniwersytet, wreszcie podniósł potrzeby lwowskiego uniwersytetu i omówił kwestyę syonistyczną.

Sprawozdawca z życia młodzieży krakowskiej akad. Czerwiński podniósł rozdrobnienie młodzieży na uniw. Jagiellońskim na partye, grupujące się około pewnych stronnictw, przedstawił stanowisko w kwestyi szkolnej w Król., wyjaśnił postępowanie akademików krakowskich w sprawie obchodu grunwaldzkiego, który miał się odbyć z nabożeństwem i która to sprawa swego czasu wywołała liczne komentarze.

Z kolei akad. Ziobrowski ze Stanisławowa, jako sprawozdawca akademickich towarzystw oświatowych na prowincyi, omówił akcyę „Ogniska“ w Czerniowcach, przedstawił prace oświatowe polskiego towarzystwa akademickiego w Cieszynie, ograniczające się głównie na zakres działania Macierzy śląskiej, omówił akcyę oświatową „Znicza“ w Przemyślu, gdzie członkowie pracują głównie w T. S. L., oraz wydatną pracę „Macierzy polskiej“ w Stanisławowie, która posiada swoją dosyć dużą bibliotekę, założyła „Czytelnię robotniczą“ i „Bratnią pomoc zapomogową“, oraz urządziła przeszło 170 wykładów i odczytów najrozmaitszej treści po wsiach okolicznych. Wkońcu przedstawił działalność „Towarzystwa polskiego“ w Brodach, do którego należy przeszło 30 akademików, które specyalnie zajmuje się organizacyą „Drużyn Bartoszowych“, a których jest w powiecie 12. Wreszcie omówił działalność młodzieży akademickiej w sprawie bojkotu towarów pruskich, podnosząc, że działalność ta, nie będąc systematyczną, nie mogła wydać realnych rezultatów.

Dalej przemawiali akad. Ubrych z Krakowa i Niebrój ze Lwowa jako sprawozdawcy z życia oświatowego w akademickich kołach T. S. L., przedstawiając działalność młodzieży akademickiej w sprawie zakładania bibliotek, odczytów, obchodów grunwaldzkich po wsiach itd.

Na tem zakończono obrady nad sprawozdaniami towarzystw akademickich w Galicyi z wyjątkiem tow. humanitarnych i tych, które nie przysłały delegatów.

Nad sprawozdaniami wywiązała się bardzo obszerna dyskusya, poczem przewodniczący odroczył posiedzenie do dzisiaj godz. 10 rano.

Program dzisiejszy obejmuje: przed południem sprawozdania: tow. akad.-humanitarnych, towarzystw na obczyźnie, z Warszawy, z zaboru pruskiego i południowych Niemiec; o godz. 1 uczestnicy udadzą na Wawel, gdzie nastąpi wspólne fotografowanie się; po południu o godz. pół do 4 przyjęcie wniosków poszczególnych komisyj i przeprowadzenie wyborów.

Zjazd obesłało 26 towarzystw z wyłączeniem towarzystw z zaboru rosyjskiego i Rzeszy niemieckiej, w tem 86 delegatów, mandatów 113.

Kronika.

Kraków, niedziela 24 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Kuneg. i Krystyny.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 00, zachód o godz. 7 m. 38 długość dnia godzin 15 min. 39.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, słabe wiatry, ciepło, pogoda niepewna, stan pogody utrzymuje się dalej.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Manewry jesienne“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): popoł.: „Ułani księcia Józefa“; wieczór: „Królowa przedmieścia“.

Wycieczka „Straży Polskiej“ do Niepołomic na sypanie kopca grunwaldzkiego o g. 3 popoł. z dworca kolejowego.

W poniedziałek 25 lipca:

Kalendarzyk kościelny: Jakóba Apost. i Krzysztofa.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 02, zachód o godz. 7 m. 32; długość dnia godzin 15 min. 30.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Madame Butterfly“.

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Królowa przedmieścia“.

Burza. Wczorajszy parny dzień zakończył się ulewnym deszczem i burzą, jaka koło godz. 12 o północy przesunęła nad Krakowem. Wśród silnego wichru rozświetlił się horyzont błyskawicami, którym towarzyszyły częste, bardzo głośne grzmoty. Ulewny deszcz padał blisko godzinę. W mieście uderzyło kilka piorunów. Koło godz. 12½ w nocy ulewa ustała.

Z Berlina telegrafują: W dniu wczorajszym do południa panował tu niezwykły upał. Po południu nagle się oziębiło i nastąpiła burza.

Burza poczyniła w mieście wiele szkód, a w ogrodach ogromne spustoszenia. Wicher zrywał dachówki i różne przedmioty z okien, które poraniły wiele osób.

Podobne wiadomości nadchodzą z okolic nadreńskich, z Kolonii, Bonn, Hessen i t. p. Burza poczyniła tam w polach i ogrodach ogromne szkody. W Kolonii niektóre ulice stoją pod wodą. Wiele ucierpiał centralny dworzec w Kolonii. Podróżni nie mogli wyjść z niego, ponieważ ze wszystkich stron otoczony był wodą. Ruch tramwajowy przez pół dnia był wstrzymany. Wielka burza panowała także w Niemczech południowych. Zginęło tam kilka osób od pioruna. Park miejski w Norymberdze zniszczony. Także w Norymberdze zginęło kilka osób od pioruna.

Z pałacu sztuki. Wystawa starożytności imienia króla Władysława Jagiełły jest ciągle licznie zwiedzana, codziennie przez kilkuset gości z rozmaitych stron Polski. Na wystawę przybyła kolekcya monet krzyżackich.

Dział nowoczesnej sztuki reprezentowany przez artystów: prof. Axentowicza, prof. Brandta, Gustawa Gwozdeckiego, Stanisława Janowskiego, Wojciecha Kossaka, Eugeniusza Kazimirowskiego, Krasnowolskiego, prof. Malczewskiego, Procajłowicza, Rzegocińskiego, Stachiewicza, Tondosa, Uziembły, Wodzinowskiego, Żelechowskiego i innych. Ruch w dziale sztuki współczesnej jest ożywiony; w ostatnich dniach sprzedano obrazy pp. Krasnowolskiego, Żelechowskiego, Uziembły, również wielkiem powodzeniem cieszą się medale pamiątkowe, bite na uroczystości grunwaldzkie, rzeźbione przez prof. Jana Raszkę.

Wczoraj nadszedł na wystawę nowy obraz Jacka Malczewskiego, portret panny M.

Wnuczka Modrzejewskiej. Od p. Karola Chłapowskiego otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

We wczorajszym porannym numerze „Nowej Reformy“ znajduje się powtórzona za buffaloskim „Polakiem w Ameryce“ wiadomość o rzekomej wnuczce Heleny Modrzejewskiej po siostrze jej Agnieszce Bendównie, pani Moore Zaleskiej, występującej podobno z powodzeniem na amerykańskiej scenie; artystką tą miała się rzekomo zajmować Helena Modrzejewska i dawać jej wskazówki do roli Kleopatry.

Wiadomość powyższa polega widocznie na jakiemś nieporozumieniu. Żona moja, Helena Modrzejewska, nie miała zgoła siostry Agnieszki, nie mogła mieć zatem ani „zimnej“ wnuczki, od owej nieistniejącej siostry pochodzącej, ani tem mniej zajmować się nią i dawać jej jakiekolwiek wskazówki; nie słyszała o takiej „wnuczce“ nigdy.

Dziękując z góry za ogłoszenie tego wyjaśnienia, łączę wyrazy prawdziwego poważania

Karol B. Chłapowski.

Kopiec grunwaldzki. Krakowska „Gwiazda“ wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w sypaniu kopca grunwaldzkiego w Niepołomicach.— Odjazd z Krakowa dziś o godz. 3 po południu. Bilet jazdy tam i z powrotem kosztuje 1 kor. 40 hal., który nabywać można w lokalu „Straży Polskiej“ (ul. Floryańska l. 1) lub na dworcu kolejowym o godz. pół do 3 po południu u komitetu „Straży Polskiej“.

Wycieczki ludowe i szkolne. V. Koło T. S. L. im. A. Asnyka w Krakowie przyjmować będzie w sierpniu i wrześniu b. r. jak dotąd wycieczki ludowe i szkolne, przybywające do Krakowa celem zwiedzenia jego zabytków. Koło dostarcza bezpłatnych przewodników, oraz pośredniczy w wyszukaniu kwater i pożywienia po cenach najniższych.— Zgłoszenia z dokładnem podaniem czasu przybycia i liczby uczestników wycieczki przyjmuje biuro V Koła T. S. L. w Krakowie w nowym lokalu, ul. Łobzowska l. 6, oficyny, I p.

Zatwierdzenie wyborów. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Cesarz zatwierdził wybór Romana Ujejskiego, właściciela dóbr w Pawłowie, na prezesa, a ks. Michała Cegielskiego, grecko-kat. proboszcza w Kamionce Strumiłowej, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Kamioncę Strumiłowej.

Ludność Warszawy. Ostatni spis ludności, dokonany w początku r. b., stwierdza, że Warszawa liczy bez załogi wojskowej 781.178 ludności. Pod względem wyznaniowym ludność dzieli się na 417.948 katolików, 306.651 żydów, 31.651 prawosławnych, 14.031 ewangelików augsburskich, 7002 maryawitów, 3052 ewangelików-reformowanych, 650 mahometan, 231 staro-obrzędowców, 220 baptystów, 160 Greko-ormian, 60 Ormian-katolików, 49 angil-

kanów, 29 karaimów i 7 budystów. W porównaniu z r. 1909 ludność Warszawy powiększyła się o 17.125 mieszkańców.

Echa rewizyi senatorskiej. Pisma warszawskie donoszą: Na zasadzie okólnika generał-gubernatora warszawskiego, spowodowanego odezwą Neudhardta, powołującego się na zdanie Rady ministrow z dnia 29 listop. 1906 konsystorz generalny warszawski wydał do duchowieństw archidyecezyi warsz. okólnik, aby w stosunkach między sobą, oraz z duchownym konsystorzem we wszystkich sprawach, dotyczących religijnego kultu, Sakramentów, ich administracyi, jak również nabożeństwa (dispensationes, indulta, facultates, protocola visitationis decanalis etc.) posługiwano się kościelnym językiem łacińskim, we wszystkich zaś innych sprawach używano języka rosyjskiego. Senator Neudhardt w odezwie do generał-gubernatora warszawskiego zawiadomił, iż wyśledził „uporczywe usuwanie się księży i konsystorzy katolickich od używania języka państwowego w korespondencyi urzędowej“.

„Słowo“ podając powyższe informacye, czyni słuszną uwagę, iż pogłoski, dotyczące wielostronności misyi senatora Neudhardta, były uzasadnione.

Archimandryta w areszcie. Łucki sąd okręgowy na kadencyi w Krzemieńcu osądził sprawę przeciw archimandrycie poczajowskiemu Witalisowi, którego oskarżono za potwarz w druku, mianowicie za umieszczenie w gazecie „Poczajowskija Izwiestja“ artykułu pt. „U Hadiuka“. Ów Hadiuk, to chłop z pod Poczajowa, który, zbliska obserwując działalność „błagoczestywych zakonników“, pozwolił sobie na pewne w tym kierunku uwłaczające aluzye. Posypały się za to nań wymysły od „lichwiarzy“ i polskich szpiegów“. Za potwarz Hadiuk zaskarżył archimandrytę. Sąd skazał archimandrytę na 10 rb. kary i 7 dni aresztu bez zamiany na grzywny.

Pożar magazynu kolejowego. Z Temeszwaru telegrafują: Na stacyi Gyertyamos wybuchł wczoraj w budynku magazynowym pożar i zniszczył cały budynek wraz z towarami. Inne budynki stacyi uratowano. Szkoda wynosi 15000 K.

Bandytyzm we Francyi. Z Valence telegrafują: Sąd przysięgłych skazał na śmierć niejakiego Lamarqua, oskarżonego za uczestnictwo w bandzie rabusiów, grasujących w departamencie Rodanu. i o cały szereg morderstw. Trzech członków tej bandy stracono już w roku zeszłym.

Sufrażystki angielskie. Z Londynu telegrafują: Dziś zamierzają urządzić sufrażystki olbrzymią manifestacyę. W mieście odbędzie się kilkadziesiąt zgromadzeń. Ilość uczestniczek, które wezmą udział w pochodzie, obliczają na 350.000. W pochodzie będzie szło ponadto 40 kapel wojskowych.

Caruso. Z Rzymu telegrafują: Caruso oświadcza w jednym z tutejszych dzienników, że dotąd zaoszczędził sobie 8 milionów lirów. Zamierza on kilka jeszcze tylko lat występować, aby zapewnić sobie dostateczne utrzymanie na całe życie. W obcych miastach nie będzie występował taniej, jak za cenę 20.000 lirów za wieczór.

Echa powstania moskiewskiego. W ostatnich dniach przeprowadzono w Moskwie z rozporządzenia wydziału „ochrany“ szereg rewizyj i aresztowań. Podobno aresztowano uczestników powstania zbrojnego z r. 1905.

Nieudała wyprawa. Z Chrystyanii telegrafują: Okręty, należące do wyprawy Zeppelina do Spitzbergu, natrafiły na pogodę bardzo niepomyślną. W dniu 14 lipca podczas wielkiej burzy złamał się maszt, na którym była urządzona stacya telegrafu bez drutu do porozumiewania się z okrętami „Phoenix“ i „Mainz“. Te dwa okręty przez trzy dni mogły za pomocą telegrafu bez drutu porozumiewać się jedynie z okrętem angielskim, krążącym około wyspy Islandyi. Po naprawieniu masztu i po odzyskaniu w ten sposób możności telegrafowania bez drutu, otrzymał „Phoenix“ w niedzielę wiadomość, że okręt „Mainz“ jest zamknięty wśród lodu w zatoce Greenhorbour. „Phoenix“ pospieszył natychmiast na pomoc, ale nie mógł okrętu „Mainz“ uwolnić z lodów, zabrał więc jedynie ks. Henryka i jego orszak na swój pokład. Zabrał także 130 metrów sześciennych gazu do uzupełnienia balonu, który puszczono na próbę. Następnie „Phoenix“ dotarł do zatoki Ardent. Okręt „Mainz“ jest jeszcze wciąż zamknięty przez lody. Wszystkie wiadomości z północy pozwalają mniemać, że w r. b. będzie na Spitzbergu pogoda niepomyślna, że więc nie uda się przedsięwziąć wyprawy balonem Zeppelina do bieguna północnego.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Galicyjska dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła starszego oficyała Hermana Weinsteina z Białej do Lwowa.

Minister kolei udzielił starszemu rewidentowi Władysławowi Czyżewiczowi przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku tytuł inspektora austryackich kolei państwowych; dalej zamianował starszego komisarza budownictwa Franciszka Glasera, naczelnika sekcyi konserwacyjnej w Wadowicach, naczelnikiem takiegoż urzędu w Żywcu; wreszcie uwolnił starszego oficyała Władysława Kucharskiego od obowiązków naczelnika ruchu w Skawinie.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 23 lipca.

HOTEL SASKI: A. Szadurski z Grodna, A. Bilińska, L. Rosengart z Petersburga, L. Raszke, hr. T. Dzieduszycka z Warszawy, A. Zatora z Galicyi, A. Witkowska ze Lwowa, M. Vetter, G. Meyer z Wrocławia, St. Pawski, L. Siemieński z Warszawy, J. Dmochowski z Król. Pol., L. Rössler, H. Reif z Wiednia, J. Krynica z Borysławia, E. Paulus z Wiednia.

HOTEL KRAKOWSKI: Adam Szawelski z Piotrojowic (Król. Pol.), Adela Nawrocka ze Lwowa, Stanisław Knat z Sarajewa, Walery Pijanowski z żoną, siostrą i dziećmi z Helmia (Prusy zachod.), Adela Schneider z Dressada (Afryka), Stanisław Rafinowski z Wołynia, Hipolit Ciesielewski, Stanisław Dziuszyjski z Warszawy, Józef Gossler z Wiednia, Wiktor Szullek z Paryża, Stefan Nowak z Tarnowa, Konstanty Bielecki z Buffalo, Alfred Gawlikowski z żoną ze Starej Huty (Bukowina), Karol Glasner z Poznania, Stefan Mautner z Wilna, Józef Sierosławski z Bochni, Adam Rajkowski z Warszawy, Jan Hojecki z Dąbrowy górniczej (Król. Pol), Eustachy Wojanowski z żoną i dziećmi z Poznania, Michał Lachowski z Pragi.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 23 lipca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 297·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 302·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 247·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 109·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 28·60. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 526·—. Clary 40 złr. m. k. 200·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 12·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 80·50. Palffy 40 złr. 255.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 64·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 38·40. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 73·—. Salma 40 złr. m. 285·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 256·50. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 257·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 551·—.

Berlin, 23 lipca. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus —·—.

Paryż, 23 lipca. Renta 3-prc. 97·12. Mąka 33·75.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 23 lipca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10.
(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 669 —, węg. Zakł. kred. 845 —, Anglobanku 315 —, Unionbanku 619 25, Länderbanku 502 50, Bankverein 545 50, Bodencredit 12 45, Galic. Banku hipotecz. 664 —, Kolei państwow. 739 50, kolei połudn. 108 25, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 53 40, kolei Czerniow. — —, Alpiny 741 50, Rima Muranyi 688 —, Prag. Tow. żelazn. 27 80, Fabryki broni 700 —, Akcye tureckie tyt. 388 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 860 —, Obl. węg. indemniz. 92 55, Renta majowa 93 85, Austr. renta koron. 93 80, Węgier. renta koron. 92 —, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 10, 4% Listy Banku hip. 93 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 50, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 94 50, 4½% Listy Banku kraj. 100 25, 4% Gal. Obl. propin. 97 90, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 257 50. Marki 117 45, Ruble 253 50, Rosyj. pożyczka 103 75, Usposobienie: bez interesu.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski